

# NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, 22 marca 1962 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 69 (3971) Wyd. A. Nakład 62.053

## Wyeliminowanie groźby napaści nuklearnej kluczym problemem rozbrojenia

### Przemówienie min. A. Rapackiego w Genewie

#### GENEWA

W dniu 21 marca minister spraw zagranicznych PRL Adam Rapacki wygłosił na plenarnym posiedzeniu Komitetu Rozbrojeniowego 18 państw następujące przemówienie:

Sprawa powszechnego i całkowitego rozbrojenia dojrzała do decyzji szybciej, niż dojrzejają decyzje. Stąd nasze zadania i odpowiedzialność.

Dlatego Polska uważa, że podstawą dyskusji powinien być projekt możliwie precyzyjnych postanowień obejmujących całość procesu rozbrojenia.

Taki projekt, opracowany przez rząd ZSRR, został po

konsultacjach z Polską i z innymi sojusznikami przedłożony Komitetowi 18 państw.

Uzasadnienie tych propozycji zostało tu już przeprowadzone.

Chciałbym natomiast przedstawić punkt widzenia rządu polskiego w sprawie, którą od lat uważamy za kluczową dla całego procesu rozbrojenia.

Chodzi o wyeliminowanie

od samego początku groźby nagłej napaści nuklearnej.

Nowoczesne zbrojenia rakietowo - nuklearne są zbrojeniami zasadniczo odmiennymi od wszystkich innych rodzajów zbrojeń. Wyścig zbrojeń rakietowo - nuklearnych musi być z natury rzeźniczym wyścigiem szczególnie żaźnym. Wyścig tego rodzaju wymaga niebezpieczeństwo wybuchu wojny w stopniu nieporównanie wyższym niż wyścig zbrojeń we wszystkich innych dziedzinach.

Obawa przed nagłą, nuklearną napaścią, bardziej niż obawa przed jakąkolwiek inną, stwarza atmosferę nieufności, strachu i napięcia. Niebezpieczeństwo wybuchu wojny z powodu błędu lub przypadku, nigdy nie było tak wielkie.

Istnienie broni rakietowo-nuklearnych zmienia też w poważnym stopniu funkcję kontroli. Dawniej, np. przed drugą wojną światową można było dyskutować nad zaletami i wadami kontroli nad zbrojeniami. Obecnie wzajemna kontrola nad zbrojeniami rakietowo - nuklearnymi, dająca obu stronom informację o rozlokowaniu baz i wyrzutni - może tylko zacheć agresora, świadomego konkretnych celów uderzenia, do nagłej napaści, a zapobiec jej nie jest w stanie. Taka jest chyba zgodna opinia wielu najpoważniejszych ekspertów wojskowych Wschodu i Zachodu.

Toteż przy nowoczesnych środkach walki dylemat - kontrola nad rozbrojeniem, czy kontrola nad zbrojeniami - sprowadza się w praktyce do dylematu - kontrolowane rozbrojenie czy przyspieszo-

(Ciąg dalszy na str. 2)

## 29 bm. otwarcie wiosennej sesji Sejmu

Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt. 2) Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Rada Państwa postanawia zwołać trzecią sesję Sejmu III kadencji z dniem 29 marca 1962 r.

Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki

Sekretarz Rady Państwa Julian Horodecki

Prezydium Sejmu PRL ustaliło termin plenarnego posiedzenia Sejmu na dzień 29 marca 1962 r. (czwartek).

Posiedzenie rozpocznie się o godz. 16.

Porządek dzienny przewiduje rozpatrzenie następujących rządowych projektów ustaw:

- O wyższych szkołach artystycznych,
- O drogach publicznych,
- O zgromadzeniach.



## Konkretne propozycje współpracy kosmicznej

### List Chruszczowa do prezydenta USA

#### MOSKWA

„Przedstawiciele ZSRR w Komisji ONZ do Spraw Kosmosu otrzymują polecenie spotkania się z przedstawicielami USA w celu omówienia interesujących nas kraje konkretnych zagadnień dotyczących współpracy w dziedzinie badań i pokojowego wykorzystywania przestrzeni kosmicznej” - stwierdza w liście do prezydenta Stanów Zjednoczonych Johna Kennedy'ego szef rządu radzieckiego N. S. Chruszczow.

Ten list przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR jest odpowiedzią na list prezydenta Stanów Zjednoczonych z dnia 7 marca br.

N. S. Chruszczow wyraża zadowolenie, że jego propozycja połączenia wysiłków Związku Radzieckiego i USA w dziedzinie opanowywania przestrzeni kosmicznej, zawarta w przemówieniu z dnia 21 lutego br. „spotkała się z należytyim zrozumieniem ze strony rządu Stanów Zjednoczonych”.

Trzeba zapewnić wszystkim państwom jednakowe możliwości wzięcia udziału w międzynarodowej współpracy w dziedzinie opanowywania przestrzeni kosmicznej - pisze szef rządu radzieckiego.

N. S. Chruszczow wymienia kilka spraw mogących być przedmiotem wspólnych badań i pokojowego wykorzystywania prze-

strzeni kosmicznej, jak na przykład - posługiwanie się sztucznymi satelitami Ziemi w celu stworzenia międzynarodowego systemu łączności dalekosiężnej - zorganizowanie ogólnoświatowej służby obserwacji stanu pogody za pomocą sztucznych satelitów Ziemi; zorganizowanie wspólnego programu obserwowania za pomocą środków radiotechnicznych i optycznych satelitem kosmicznych i innych obiektów wysyłanych w kierunku Księżyca oraz Marsa, Wenus i innych planet układu słonecznego; zespolecie wysiłków w dziedzinie badania fizyki przestrzeni międzyplanetarnej i ciał niebieskich.

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Rozbrojenie - wielka nadzieja ludzkości źródłem światowego dobrobytu

**W** ZWIĄZKU z toczącymi się w Genewie obradami Konferencji Rozbrojeniowej, szczególnego znaczenia nabierają zakończone niedawno prace 10-osobowej specjalnej komisji, powołanej przez Zgromadzenie Ogólne NZ. Zadaniem komisji było wszechstronne przeanalizowanie ekonomicznych, gospodarczych i społecznych warunków i skutków powszechnego rozbrojenia.

W pracach komisji brał udział prof. dr Oskar Lange. O szczegółach obszernego raportu, opracowanego i przyjętego jednogłośnie przez komisję, wybitny ekonomista poinformował przedstawiciela Agencji Robotniczej, red. R. Dońskiego.

— Raport wyraźnie stwierdza - mówi prof. Lange - że obecny poziom wydatków militarnych przedstawia nie tylko poważne niebezpieczeństwo polityczne, lecz stanowi wielkie obciążenie ekonomiczne i socjalne dla większości krajów. Zawiera też jednoznacznie przyjętą opinię, iż wszystkie problemy i trudności, związane w sposób przejściowy z procesem rozbrojenia, mogą być rozwiązane przez zastosowanie właściwych środków gospodarczych w skali narodowej i międzynarodowej. Nawet w czasie prac komisji rozbieżności merytorycznych w tej kwestii nie było dosłownie

żadnych: z punktu widzenia ekonomii sprawa ma całkowicie jednoznaczny wymowę. Według oceny komisji, roczne wydatki na zbrojenia sięgają dziś w skali światowej około 120 miliardów dolarów. Aby sobie w pełni uzmysłowić wymowę tej liczby, warto wziąć pod uwagę fakt, że stanowi to mniej więcej połowę wartości brutto całego

świata lub co najmniej 2/3 łącznego dochodu narodowego krajów słabo rozwiniętych. Wejście na drogę powszechnego rozbrojenia oznaczałoby w efekcie możliwość zwiększenia zakresu działalności inwestycyjnej świata o około 50 proc.

Przeistawienie sił i środków na cele gospodarki pokojowej jest, rzecz jasna, problemem tym poważniejszym, im większe zbrojenia prowadzi dany kraj. Sprawa ta zupełnie inaczej przedstawia się w warunkach planowej gospodarki socjalistycznej, inaczej - w kapitalistycznej.

W ustroju socjalistycznym - jak podkreśla raport - cały problem sprowadza się w zasadzie do odpowiedniej zmiany treści planów gospodarczych. Nie wymaga zastosowania żadnych nowych, dodatkowych środków, nie stosowanych w normalnym toku rozbudowy gospodarki narodowej.

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Trwają wstępne rozmowy indonezyjsko-holenderskie

#### WASZYNGTON

Rzecznik Departamentu Stanu Lincoln White oświadczył na konferencji prasowej, że rozmowy wstępne indonezyjsko-holenderskie na temat Iranu Zachodniego miały się rozpocząć we wtorek po południu. Rzecznik odmówił wszelkich informacji na temat wspomnianych rozmów.

Korespondent Reutera, powołując się na dobrze zazwyczaj poinformowane źródła, podaje, że rozmowy odbywały się w nieustalonym miejscu w odległości do 50 km od Waszyngtonu i że ze strony indonezyjskiej uczestniczą w nich: ambasador Indonezji w ZSRR A. Madij oraz szef Wydziału Europejskiego indonezyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Tjondronagoro, a ze strony holenderskiej ambasador Holandii w USA van Royen i stały przedstawiciel Holandii w ONZ Schuurman. Jako „strona niezainicjowana” w rozmowach uczestniczył m. b. ambasador USA w Indiach Bunker. Przypuszcza się, że potrwać one około tygodnia.



W Ośrodku Kultury Czesko-słowackiej w Warszawie odbył się niedawno recital wybitnego skrzypka Iwana Kawaciuka. Akompaniowała Jadwiga Szamotulska.

CAF - fot. Miedza

## Miłość i chleb

We Włoszech, zaliczających się do krajów superkatolickich ponad półtora miliona kobiet i mężczyzn żyje w konkubinatach, a rokrocznie rodzi się 30 tys. dzieci ze związków pozamażeńskich.

Socjologowie tłumaczą tę sytuację m. in. ustawodawstwem pracy dla kobiet, na którego podstawie przytłaczająca większość właścicieli fabryk, angażując robotnice - wymaga podpisania przez nie tzw. klauzuli stanu wolnego. Na jej podstawie, w razie zawarcia związku małżeńskiego, przedsiębiorca ma prawo zwolnić robotnicę ze skutkiem natychmiastowym. I w zasadzie z tego przywileju korzysta.

Włoszki i Włosi nie rezygnują jednak z prawa do miłości. Przytoczone na wstępie cyfry mówią o tym najlepiej. (mg)

## 100 ofiar wybuchu gazu

DELHI Według informacji z Karaczi, wielki wybuch gazu ziemnego, jaki wydarzył się we wschodnim Pakistanie, pociągnął za sobą 100 śmiertelnych ofiar. Przynajmniej drugie tyle osób zostało ciężko rannych. Eksplozja nastąpiła z nieustalonych przyczyn podczas przystępowania do eksploatacji nowo odkrytego złóż gazu ziemnego.

## CIEKAWOSTKA

**FENOMEN PAMIĘCI**  
W dziale informacji jednego z bułgarskich urzędów pocztowych pracuje dr. Jozefina Regoes, obdarzona fenomenalną wprost pamięcią. Zna ona na wyrywki 3 tysiące

## DNIA

raz to nowych numerów telefonicznych. Jedynie raz w życiu zawodła pamięć Regoes, pamięć i to, o ironio, wówczas kiedy chciała zadzwonić do własnego domu i na śmierć zapomniała numeru...

## CHOCIAŻ ZIMA MROZEM DMUCHA...

samoloty Ministerstwa Rolnictwa (PZL-10L „Gawron”) rozpoczęły tegoroczny sezon wiosenną rozsiwąjąc nawozy potasowe i fosforowe na łakach PGR-ów woj. zielonogórskiego, położonych w dolinach Odry i Warty. W podobny sposób przeprowadzi się nawożenie wielkich kompleksów pól zasłanych ozimymi, opylanie rzepaków środkami owadobójczymi, opryski sadów i pól ziemniaczanych zagrożonych mro-

Na zdjęciu: przed startem. CAF - fot. Wołoszczuk

## Grobom ofiar z obozów koncentracyjnych grozi w NRF zrównanie z ziemią

#### BONN

Jak pisze ukazujący się we Frankfurcie nad Menem antyfaszystowski tygodnik „Die Tat”, grobom ofiar z obozów koncentracyjnych znajdującym się na terytorium NRF grozi w najbliższym czasie zrównanie z ziemią. Zgodnie z obowiązującymi w NRF przepisami, w Niemczech zachodnich ochronie podlegają tylko groby żołnierskie, do których w myśl ustawy z 1952 roku zaliczone zostały także groby poległych strażników z obozów koncentracyjnych, zaś groby ich ofiar mogą po upływie 15-30 lat zostać zrównane z ziemią. Pismo podkreśla, że w NRF nie istnieje żadna ustawa, która chroniłaby przed zagładą groby ofiar hitleryzmu.

Groby ofiar terroru hitlerowskiego powinny zostać zachowane jako stała przestroga dla przyszłych pokoleń pisze „Die Tat”.

## Jaka będzie przyszła pogoda?

Sytuacja baryczna: Niż baryczny znajdują się w rejonie Morza Śródziemnego, Skandynawii i Morza Kaspijskiego. Atlantyk i północną część Związku Radzieckiego zalegają układy wyzowe.

Prognoza pogody: Zachmurzenie powoli wzrastające od południa kraju aż do wystąpienia drobnych opadów śniegu, zwłaszcza w rejonach górskich. Temperatura najwyższa dniem do plus 2 st. C., najniższa nocą do minus 13 st. C. Wiatry umiarkowane z kierunków wschodnich i północno-wschodnich.

# List Chruszczowa do Kennedy'ego

(Ciąg dalszy ze str. 1)

N. S. Chruszczow podkreśla, że jest rzeczą nader pożądaną by zostało opracowane i zawarte porozumienie międzynarodowe przewidujące udzielenie pomocy przy poszukiwaniach i przy ratowaniu statków kosmicznych oraz zasobników, które wylądowały wskutek awarii.

Szef rządu radzieckiego podkreśla, że uczeni radzieccy są gotowi do współpracy i do dokonania wymiany danych przy sporządzaniu map pola magnetycznego Ziemi przy użyciu w tym celu sztucznych satelitów, jak również do dokonania wymiany wiadomości z dziedzin medycyny kosmicznej.

N. S. Chruszczow zaznacza, że rozszerzenie badań kosmicznych stwarza konieczność zawarcia porozumienia, tak aby przy przeprowadzaniu doświadczeń w przestrzeni kosmicznej nikt nie stwarzał przeszkód w badaniu i wykorzystaniu tej przestrzeni przez inne państwa w celach pokojowych. Wyraża on poglądy, że doświadczenia, które mogą utrudnić badanie przestrzeni kosmicznej przez inne kraje, powinny być przedmiotem uprzedniej dyskusji i uprzedniego uzgodnienia na płaszczyźnie międzynarodowej.

Jednocześnie — stwierdza N. S. Chruszczow — wydaje mi się, że jest rzeczą oczywistą, że zakres naszej współpracy w dziedzinie pokojowego wykorzystania przestrzeni kosmicznej, jak również wybór samego kierunku, w jakim współpraca taka może się rozwinąć — są w pewnym stopniu związane z uregulowaniem problemu rozbrojenia.

N. S. Chruszczow zaznacza, że do momentu osiągnięcia porozumienia oba kraje będą mimo wszystko ograniczone w swych możliwościach współpracy w

dzieleniu pokojowego wykorzystania przestrzeni kosmicznej.

„Wypowiadam te uwagi — stwierdza szef rządu radzieckiego — z tej prostej przyczyny, że lepiej będzie jeśli uwidomimy sobie wszystkie aspekty zagadnienia”.

N. S. Chruszczow podkreśla, że znacznie szersze perspektywy współpracy, perspektywy zespolenia osiągnięć naukowo-technicznych aż do wspólnego konstruowania statków kosmicznych w celu dotarcia do Księżyca, Wenus, Marsa i innych planet, powstają wówczas gdy osiągnięte będzie porozumienie w sprawie rozbrojenia.

„Mamy nadzieję — pisze Chruszczow na zakończenie — iż porozumienie o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu zostanie osiągnięte; dokładamy i będziemy dokładać do tego wszelkich starań. Chciałbym wierzyć, iż także Pan, Panie Prezydencie, nie będzie szczędził wysiłków w tym samym kierunku”.

(Ciąg dalszy ze str. 1)

ny wysiłek zbrojeń i rosnąca groźba nagłej napaści. Tendencja do przekształcenia kontroli nad rozbrojeniem w kontrolę nad zbrojeniami — pomimo pewnych nowych sformułowań sekretarza stanu USA p. Rusk'a — utrzymuje się nadal w stanowisku Interpretacja, jaką formułuje weryfikacji nadal we wczorajszym wystąpieniu lord Home stawia sprawę całkiem jasno. Zapewnia się nas, że kontrola nad zbrojeniami ma zmniejszyć nieufność i strach. W rzeczywistości jest odwrotnie. Brakiem wzajemnego zaufania uzasadnia się dążenie do kontroli nad zbrojeniami; kontrola nad nowoczesnymi zbrojeniami może z

fikty, zahamować wysiłek zbrojeń, zmniejszyć odprężenie. Taki był sens zespołu propozycji przedstawionych na XV sesji Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych przez przewodniczącego delegacji polskiej, Władysława Gomułkę.

Tylko przez wyeliminowanie możliwości napaści nuklearnej, można stworzyć podstawy dla rzeczywistej atmosfery zaufania. Jeśli ten decydujący krok zaplanujemy już w pierwszym etapie rozbrojenia — wszystkie, powtarzam, wszystkie tak sporne obecnie problemy rozbrojenia okażą się nieporównanie łatwiejsze do rozwiązania.

Najbardziej praktycznym, najłatwiejszym do skontrolowania środkiem uniemożliwienia nuklearnej napaści jest likwidacja wszelkich środków przenoszenia ładunków nuklearnych.

Przypominam — chodzi o całkowite wyeliminowanie możliwości napaści nuklearnej. Redukcja środków przenoszenia ładunków nuklearnych o 30 proc., jak to proponował p. Rusk, a choćby i w jakimś wyższym odsetku nie spełnia tego zadania. Możliwość nagłej napaści nuklearnej albo nie istnieje, albo istnieje. A jeśli istnieje — ciąży nad światem i grozi wybuchem wojny, która przy początkowym użyciu 70-proc. a choćby i znacznie mniejszej części obecnych środków przenoszenia broni jądrowej przekreśliłaby wszystkie ograniczenia i byłaby niemiernie straszliwa w skutkach. Chodzi o decyzje jakościowe, które unieruchomią, a w konsekwencji uczynią zbędną wszelką broń masowej zagłady.

Jeśli — jak to powiedział lord Home — rzeczywiście uważa się, że tak radykalna decyzja grozi zwłknięciem równowagi sił — to, zamiast kwestionować zasadę — lepiej głębiej zainteresować się pozostałymi propozycjami radzieckimi, dotyczącymi pierwszego etapu rozbrojenia, a także propozycjami rozbudowanego systemu kontroli nad tymi krokami, który daje chyba dostateczne gwarancje bezpieczeństwa zainteresowanych państw.

Wychodzimy z założenia że wszystkie kroki rozbrojenia — muszą uwzględniać bezpieczeństwo zainteresowanych stron.

Trzeba więc uczynić ten pierwszy zasadniczy krok, który wprowadzi rozbrojenie na tory nieodwracalnego procesu. Jeśli się rzeczywiście szuka dźwigni procesu całkowitego i powszechnego rozbrojenia — to tu ona jest.

Panie przewodniczący, panowie!

Kierując się tą samą ideą zapewnienia jak najkorzystniejszego startu dla procesu całkowitego i powszechnego rozbrojenia — Polska przypisuje duże znaczenie przedsięwzięciami, które już obecnie mogłyby ograniczyć niebezpieczeństwo wybuchu kon-

rozpowszechnianiu się broni nuklearnych. Strefy bezatomowe stają się niezależnie od innych swych funkcji — częścią, zagwarantowaną układami i kontrolowaną realizacją zakazu rozprzestrzeniania zbrojeń nuklearnych.

Jeśli chodzi o propozycję polską oczywiście, nie sądzimy, aby propozycji tej nie można było wzbogacić. Gotowi też jesteśmy rozważyć wspólnie ewentualne wnioski lub sugestie.

Dotychczasowa dyskusja ujawniła poważną troskę wielu jej uczestników, wywołaną zapewniadzą podjęcia doświadczeń nuklearnych przez Stany Zjednoczone.

Podobnie jak wiele innych delegacji, również i delegacja polska nie widzi uzasadnionych przyczyn odwołania zawarcia ostatecznego porozumienia w sprawie zaprzestania prób broni nuklearnej. Według wszelkich danych — eksplozje nuklearne są, bez potrzeby inspekcji.

Antycypować wątpliwość co do charakteru wstrząsów — to abstrakcja. Od szeregów lat takie wątpliwości najwidoczniej nie powstały, albo też zostały wyjaśnione bez pomocy ekip kontrolnych. A technika wykrywania eksplozji chyba się w tym czasie nie cofnęła.

Jeśli chodzi o tryb dalszych obrad — słuszne wydaje się, równoległe do głównego nurtu naszej pracy, rozpatrywanie sprawy zaprzestania prób nuklearnych jak również z drugiej strony, propozycji dotyczących stref bezatomowych zawarcia paktu nieagresji między państwami ugrupowaniami, niedopuszczania do rozprzestrzeniania się zbrojeń nuklearnych, rozpatrywanie innych środków zahamowania wysiłku zbrojeń i zmniejszenia napięcia. Na czele jednak tematów naszych prac, jest i pozostaje całkowite i powszechne rozbrojenie.

Zdajemy sobie sprawę z wszystkich przeszkód i oporów na tej najważniejszej drodze. Mamy też poglądy na ich ekonomiczne i społeczne źródła. Ale istnieje jednak możliwość zapewnienia pokoju, co w tej chwili wszyscy chyba uważamy za najwyższe dobro wszystkich narodów, wszystkich klas, każdego człowieka.

Wiąże się to z koleją z powszechnym i gorąco popieranym także przez Polskę dążeniem do postawienia tamy

# Przemówienie min. A. Rapackiego w Genewie

## Nagrodzono poetów Rzeszowszczyzny

Ostatnio odbyło się w Rzeszowie spotkanie prezydium Zarządu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Wiejskiej z członkami Korespondencyjnego Klubu Młodych Pisarzy, działającego przy ZMW. Na spotkanie to przybyli m. in.: sekretarz Rady Naczelnej KKMP — Zygmunt Wójcik, sekretarz Zespołu Kultury KW PZPR — Henryk Paślowski oraz wiceprzewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej — Mieczysław Kaczor, który wręczył nagrody pieniężne i dyplomy autorom wierszy opublikowanych w pierwszym Almanachu Poezji Rzeszowskiej.

W ramach tego spotkania Jan Grygiel poinformował obecnych o dotychczasowej pracy i perspektywach na przyszłość Korespondencyjnego Klubu Młodych Pisarzy, a aktor i zarazem poeta — Wincenty Zawirski odczytał kilka wierszy zamieszczonych we wspomnianym Almanachu.



Na zdjęciu: wiceprzewodniczący Prezydium WRN w Rzeszowie wręcza list pochwalny jednemu z poetów — Janowi Grygłowi. Foto: M. Kopeć

## OAS nadal morduje Algierczyków

PARYŻ

Jak obawiali się obserwatorzy, spokój poniedziałkowy był tylko ciszą przed burzą, „martwym okresem”, o którym wspominał b. generał Salan w swych instrukcjach do OAS. We wtorek w różnych punktach Algierii doszło do krwawych zajść. Szczególnie ohydny zbrodni dokonali bandyci w Algierze, ostrzelując z moździerza tłum Algierczyków na placu Rządowym.

Podano oficjalnie do wiadomości, że 24 osoby zostały zabite a 59 rannych.

## Rozbrojenie — wielka nadzieja ludzkości

(Ciąg dalszy ze str. 1)

wanych do celów militarnych na tory pokojowe — jest już znacznie trudniejszy. W okresie rozbrojenia będą tu konieczne jakieś akcje kompensacyjne państwa lub innych czynników. Mogłyby to być różnego rodzaju polityczno-gospodarcze akcje wewnętrzne lub międzynarodowe.

Komisja nasza bardzo szczegółowo i wnikliwie przeanalizowała cały ten problem. Końcowy jej raport opisuje zespół konkretnych środków, które powinny być zupełnie wystarczające dla utrzymania równowagi gospodarczej krajów kapitalizmu w okresie przejściowym, dla niedopuszczenia do poważniejszych zaburzeń ekonomicznych.

Zresztą najlepszych przykładów na potwierdzenie tej tezy dostarcza sama historia. I to historia nie tak dawna. Na podstawie szczegółowej analizy materiałów raport komisji stwierdza, że — wbrew wyrażanym swego czasu obawom — nie było poważniejszych trudności ekonomicznych w związku z demilitaryzacją gospodarki po zakończeniu działań drugiej wojny światowej. Obecne trudności przejściowe byłyby jeszcze mniejsze, jeśli uwzględnić, że wówczas proporcjonalnie większą część potencjału produkcyjnego nastawiona była na cele militarne.

— Komisja — mówi prof. Lange — zbadała również sprawę racjonalnego użycia środków dziś przeznaczonych na zbrojenia. W świetle ogromnej ilości niezaspokojonych ciągłych potrzeb zarówno indywidualnych, jak i zbiorowych — a dotyczy, to może wbrew pozorom, bynajmniej nie tylko krajów słabo rozwiniętych — możliwości są tutaj ogromne. Obejmują one najrozszybsze formy działalności inwestycyjnej w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego, gospodarki komunalnej, rozwoju szkolnictwa, rozbudowy sieci służby zdrowia, gospodarki wodno-melioracyjnej, rozwoju nauki, realizacji wielkich planów przeciwdziałania przyrody, konserwacji zasobów przyrody itp.

Część środków ekonomicznych zwolnionych w wyniku rozbrojenia a przeznaczonych na pomoc inwestycyjną dla krajów słabo rozwiniętych — znakomicie przyspieszyłaby tempo ich rozwoju gospodarczego. W ostatnim 10-leciu kraje te wykazują przyrost dochodu narodowego na poziomie mniejszym niż 2% rocznie, przyspuszczalnie równym około 1%. Całkowite wydatki zbrojeniowe są dziś — w przybliżeniu — 5-krotnie większe niż łączne inwestycje brutto krajów słabo rozwiniętych. Założymy hipotetycznie, że kraje gospodarczo rozwinięte przestałyby rocznie wydawać 15 miliardów dolarów „zwolnionych” w wyniku rozbrojenia — na pomoc inwestycyj-

— Raport podkreśla — kończy prof. Lange — że nie ma nierozwiązalnych problemów ekonomicznych związanych z procesem rozbrojenia, procesem szybkim, zgodnie z analizą komisji zakrojonym w całości na jakieś 3—4 lata. Wymowa tego dokumentu jest zaś tym większa, gdy się uwzględni, że wyraża on w pełni aprobowane stanowiska powołanych ad personam naukowców z 10 krajów, krajów reprezentujących różne ustroje i ideologie, stojących na różnym szczeblu rozwoju gospodarczego. Tuż po powrocie do kraju miałem okazję zapoznać się z tekstem nowych radzieckich propozycji rozbrojeniowych, przedłożonych Komitetowi 18 w Genewie. Osobiście jestem przekonany, że konkluzje przyjęte w naszym raporcie są w pełni zbliżone z głównym nurtem propozycji ZSRR, wspierają je dodatkowo rozszerzeniem przesłanek opartych na analizie sytuacji ekonomicznej świata.

## Mieli szczęście

BUDAPEST

Niezwykle szczęście mieli mieszkańcy Zagrody leżącej w powiatie węgierskiej z dnia od innych siedzib ludzkich i szlaków komunikacyjnych.

Pewnego dnia wybuchł tam straszliwy pożar, który zagrażał m. in. kurzej fermie, gdzie znajdowało się 10 tys. dopiero co wylęgających w inkubatorze kurcząt. I oto natchem, dostawnie w ciągu minuty, zajęły wozy straży pożarnej i ugaszono ogień.

Jak się okazało, strażacy odbili właśnie ćwiczenia, na które wybrali sobie te odległe okolice. W normalnych warunkach na straży pożarnej trzeba byłoby czekać kilka godzin.

## Zmierzch Straussa?

BONN

Na wniosek SPD ukonstytuował się ma specjalna komisja parlamentarna dla zbadania afery firmy budowlanej „Fibag”, w którą zamieszany jest minister obrony Strauss — donosi korespondent PAP red. Kassyanowicz.

„Niezależnie jednak od wyników śledztwa — pisze duesseldorski „Der Mittag” — w kołach politycznych uważa się, iż Strauss wskutek ostatnich wydarzeń utracił już szanse wygrania zakulisowej walki o stanowisko następcę Adenauera, ba, w kołach rządowych uważa się nawet, że może on zostać zmuszony do złożenia teki ministra obrony.

Czołowi politycy CDU/CSU — pisze dalej dziennik — unikają również osobistych kontaktów ze Straussiem, będąc zdania, iż niewystarczająco kategorię reakcyjną na wysunięte przeciw

niemu zarzuty. Nawet osobiści przyjaciele Straussa rozczarowani są tym, iż również wobec nich nie zajął on bardziej szczerzego stanowiska”.

Tyle dziennik. W kołach dziennikarskich mówi się jednak głośno o tym, że kolejność rzeczy była odwrótą. Afera „Fibag” rozdmuchana została rozmyślnie, ażeby utracić kandydaturę Straussa na przyszłego kanclerza, nie ulega bowiem wątpliwości, że ktoś musiał dać do zrozumienia tygodnikowi „Der Spiegel”, iż rozdmuchanie afery, znanej nota bene w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, jest pożądane.

## Rekordowy grubas — Jego wzrost i obwód w pasie wynoszą 178 cm

BUDAPEST

Jednym z najgrubszych mężczyzn świata jest 45-letni technik dentystyczny Karoly Hornicek zamieszkały w miejscowości Lenti na Węgrzech. Obecnie waży on 200 kg, a nie tak dawno ważył 230 kilogramów. Jego wzrost i obwód w pasie wynoszą — 178 centymetrów! Przed 20 laty Karoly Hornicek ważył „zaledwie” 127 kg i czynnie uprawiał piłkarstwo w znanym klubie sportowym „Vasas”.

## Komunikat „Totka”

Państwowe Przedsiębiorstwo Totalizator Sportowy zawiadamia, że w specjalnym konkursie sportowym Totka-Lotek z dnia 18. 3. 1962 r. stwierdzono:

Brak rozwiązań z 6 traf.; 13 rozwiązań z 5 prem. wygr. po ok. zł 144,383; 262 rozw. z 5 prem. wygr. po ok. zł 7,164; 13.300 rozw. z 4 wygr. po ok. zł 212; 221.096 rozw. z 3 wygr. po ok. zł 13.

W zakładach piłkarskich z dnia 18. 3. 1962 r. stwierdzono: 11 rozwiązań z 13 traf. wygra-

ne po ok. zł 5.734; 226 rozw. z 12 traf. wygrane po ok. zł 425; 2.132 rozw. z 11 traf. wygrane po ok. zł 90.

Ponieważ na rozwiązaniach z 10 trafieniami przypadają wygrane nie większe niż 10 zł — wygranych tych wygrane tego stopnia, zgodnie z regulaminem, przeliczona została na rozwiązania z 11 trafieniami.

Z uwagi na okres reklamacyjny (7 i 11 dni) wysokość nagród może ulec zmianie.

## Dziś sejmik związkowy pracowników leśnictwa

W dniu 22 marca br. obradować będzie w Przemysłu Okręgowa Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Związku Zawodowego Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego poprzedzona zebraniem sprawozdawczym w radach zakładowych tegoż Związku, na których dokonano oceny dotychczasowej działalności organizacji związkowych oraz wybrano delegatów na Konferencję Okręgową.

Biorąc pod uwagę chociażby dość krytyczną dyskusję na zebraniach rad zakładowych trzeba przyznać, że mimo wielu jeszcze niedomagań okręgowa instancja związkowa przychodzi na konferencję z konkretnym dorobkiem. Przede wszystkim — i co należy szczególnie podkreślić — nastąpił dalszy wzrost liczby członków o 545 osób. Obecnie organizacja związkowa liczy w sumie blisko 12 tys. członków.

W naszym województwie działalność związkowa pracowników leśnych i przemysłu drzewnego jest prowadzona i inspirowana przez 89 rad zakładowych i opiera się na kwartalnych planach pracy uwzględniających m. in. sprawy socjalno-bytowe członków, realizację planów produkcyjnych, problemy współzawodnictwa, wprowadzanie postępu technicznego, zwracanie uwagi na zrywki i wyróżce drzewa, współdziałanie z organizacjami partyjnymi itp.

Szczególnie dużo uwagi w okresie sprawozdawczym Zarząd Okręgu poświęcił wspólnemu wodniactwu pracy, które ma na celu osiągnięcie rytmiczności w wykonywaniu planów produkcyjnych, obniżenie kosztów własnych, wzrost wydajności i prawidłową gospodarkę materiałami. W tej chwili 53 jednostki uczestniczą we współzawodnictwie międzyzakładowym. Ponadto dość dobrze rozwija się współzawodnictwo zespołowe o tytuł przodującego zespołu zrywki drzewa, upraw leśnych i szkółek, zbioru żywności oraz współzawodnictwo

indywidualne. W przedsiębiorstwach, w których pracują młodzi i działają zakładowe organizacje ZMS powstały młodzieżowe brygady pracy socjalistycznej. Na czoło wysunęły się tu: 16-osobowa brygada zrywkowa z Osrodku Transportu Leśnego w Sanoku oraz dwie brygady z Zakładów Mechanizacji Leśnictwa z Niska, wyróżnione przez prezydium Zarządu Okręgu i Komitet Wojewódzki ZMS.

Oprócz tego rady zakładowe były w wielu wypadkach inicjatorami podejmowania przez załogi zobowiązań m. in. i takich, jak zbiórki pieniężne na budowę szkół Tysiąclecia, w których uczestniczy blisko 100 proc. członków związku, czy też wspólne z Administracją Lasów Państwowych prowadzili tzw. „zielone niedziela”, polegające na zaletianiu systemem prac społecznych tzw. zrebów, wszelkiego rodzaju nieużytków i uporów. Ta ostatnia akcja przyniosła w sumie 105 tys. złotych, którą to kwotę przekazano w całości na fundusz budowy szkół.

Wiele miejsca i czasu okręgowa instancja związkowa poświęcała sprawom bezpieczeństwa i higienie pracy. Niestety, w tym zakresie nie ma — jak dotąd — wyraźnej poprawy. Wręcz odwrotnie — z każdym miesiącem liczba wypadków wzrasta. O ile np. w 1959 roku zarejestrowano ogółem 167 wypadków (przeważnie podczas zrywki drzewa), to w roku 1961 było już 261 wypadków. Warto, aby na ten moment dyskutanci zwrócili szczególną uwagę i zastanowili się nad przyczynami powstawania wypadków przy pracy i sposobami oraz metodami ich zapobieżenia.

Zasadniczym i dalszym mianem w pracy Zarządu Okręgu jest minimalne i niewystarczające włącznie się członków okręgowej instancji związkowej do prac społecznych, związkowych, a ich rola i działalność kończy się niedługo niekiedy na uczestnictwie w

plenarnych posiedzeniach. Ponadto wiele jeszcze komórek związkowych nieregularnie zwołuje zebrania lub omawia sprawy nieistotne, drobne, spychając niesłusznie na dalszy plan problemy wurtujące przedsiębiorstwa i robotników. Bywa, że decyzje są podejmowane jednoosobowo, chociaż sytuacja wymaga, aby wychodziły od kolektywu związkowego, gdyż tylko w ten sposób uniknie się balaganu i wszelkiego rodzaju pomyłek budzących niezadowolone wśród pracowników.

Ponieważ referat sprawozdawczy Zarządu Okręgu dołączono delegatom na 2 tygodnie przed konferencją — niewątpliwie dobrze się z nim zapoznali i stąd też będą mogli poruszyć w dyskusji wiele spraw, o których w referacie mało się mówi lub zostały pominięte.

CZEŚLAW MYTYCH  
sekretarz komisji leśnej  
KW PZPR



**OCZKIEM W GŁOWIE** jest uprawa warzyw tak w inspektach, jak i na gruncie. Obecnie budują małą cieplarnię z centralnym ogrzewaniem o powierzchni 60 m kwadr., specjalnie przeznaczoną do hodowli kwiatów. Na obszarze 1 ha założyli sad doświadczalny, plantację porzeczek dla jasielskiego „Pektowinu”. Aczkolwiek warzywnictwo jest bardzo pracowite i wymaga wiele zachodu i pielęgnacji, niemniej jednak opłaca się sowing, czysty zysk z produkcji warzyw za ubiegły rok wyniósł 126.381 zł. Wpływy w gotówce ze sprzedaży warzyw zapewniają spółdzielni źródło dochodu prawie przez cały rok, co stwarza możliwość spłaty zobowiązań finansowych i dawania zaliczek członkom. Warzywnictwo stanowi główną bazę rozwoju gospodarczego spółdzielni. Toteż skłószyszy spółdzielcy są

Na scenie Teatru Polskiego weszła tragedia Szekspira „Król Lear”, nie grana w Warszawie od roku 1935. Obecnie rolę Króla Lira gra Jan Kreczmar. Spektakl reżyserował Zygmunt Hübner. Oprawa scenograficzna jest dziełem Krystyny Zachwatowicz. Na zdjęciu: Jan Kreczmar.

## Spółdzielcze nowalijki i powiatowa biurokracja

Rolnicza spółdzielnia produkcyjna w Skołoszynie (pow. Jasło) istnieje już 12 lat, zrzęza 14 rodzin. Spółdzielcy posiadają niewielki areal ziemi, bo zaledwie 56 ha. Od wiosny 1961 roku spółdzielnia przyjęła kierunek produkcji gospodarstwa ogrodniczo-hodowlanego. Wprowadzono pięciopółkę i „taśmę zieloną”, która zapewni całkowicie zapotrzebowanie na paszę zieloną w ciągu całego lata. Spółdzielcy chętnie korzystają z postępu technicznego w rolnictwie, stosując siew krzyżowy oraz sadzenie ziemniaków systemem kwadratowo-gniazdowym. Co roku wapnują jedną piątą ziemi ornej. Zlikwidowali uprawę żyta na korzyść pszenicy, a owsa na rzecz jęczmienia. Z pastewnych wprowadzili do uprawy kapustę i słojeznik. Nic też dziwnego, że przy starannej uprawie był i dobry urodzaj. Średni plon w 1961 roku pszenicy i jęczmienia ozimego wyniósł po 20 q z ha, jęczmienia jarego 30 q, ziemniaków 127 q, buraków cukrowych 342 q, buraków pastewnych 486 q, rzepaku ozimego 23 q z jednego hektara.

posiadania gruntów, stanowiące podstawę do wymiaru świadczeń finansowych i towarowych wobec państwa. Obowiązujące przepisy prawne odnośnie ksiąg wieczystych są rygorystyczne i w ich świetle uczestnicy wymiaru gruntów, tak członkowie, jak i indywidualni chłopi, są — w razie braku gruntów — wyłączeni z wymiaru prawa własności użytkowanych przez nich działek wymienionych na dzieł, lub inne osoby.

Ten anormalny stan z jednej strony stwarza ferment i niezadowolone u jednych, a dla drugich jest podstawą do użytkowania działek gruntowych, z których nie płaci się ani podatków, ani nie oddaje dostaw obowiązkowych. Zwymy jednak nadzieję, że Powiatowy Wydział Rolnicwa podejmie interwencje w Sądzie Powiatowym w Jasle, aby sprawy dokonanych wymian w przedmiocie uwidaczniania nowego stanu posiadania w księgach wieczystych załatwił w pierwszej kolejności, jako sprawę szalenie — i wprowadził stosowne zmiany w wyroku stanowiącego podstawę wymiaru podatkowego, gruntowego i innych świadczeń.

Tyle mówi sprawozdawca. Niekłórzny tłumacz trudności w uregulowaniu tej sytuacji prawnej w taki sposób, że księgi hipoteczne zostały zniszczone podczas ostatniej wojny. Ja też tak myślę, że u nas łatwiej jest całe miasto odbudować, aniżeli odtworzyć potrzebny dokument.

Co ciekawsze, że władze kompetentne są dobrze zorientowane w kłopotach spółdzielców, co wykazało ostatnie zebranie bilansowe w styczniu br., w którym liczni wzięli udział zaproszeni przedstawiciele władz powiatowych i wojewódzkich. Ale nie trzeba się temu specjalnie dziwić, ponieważ polska gościnność ma u nas jeszcze dosyć bogatą tradycję — to i z frekwencją na tego rodzaju zebraniach nie ma wiele kłopotu. Niekłórzny spośród gości w dyskusji zgadzał się, że sprawa działek powinna być już dawno załatwiona, a nawet ktoś próbował znaleźć winowajcę, no, ale miejscowy sołtys był obecny na zebraniu, to przez grzeczność nie wypadło go obarczyć odpowiedzialnością.

Warto by wrzecież pomyśleć o tym, aby nie tylko stwierdzać i cieszyć się z wyników osiągniętych w sferze produkcji materialnej, ale również próbować likwidować różne biurokratyczne anomalie, które bardzo często robią wiele ziej krwól. Dobrze by było, żeby pracownicy nie pracujący bezpośrednio w sferze produkcji materialnej też mogli czasami podsumować wyniki usuwania z naszego życia różnego rodzaju paradoksów.

STANISŁAW RYBKA

**MINĘŁO WŁASNIE** 40 LAT od chwili, kiedy to w Warszawie obradował pierwszy założycielski Zjazd Komunistycznego Związku Młodzieży Polski. I Zjazd odbył się nielegalnie i zjednoczył na wspólnym froncie działania terenowe grupy młodzieży komunistycznej, którymi kierował Wydział Młodzieży KC KPP.

Od samego początku swego powstania KZMP był wier-

ny w strajkach, demonstracjach, rewolucyjna agitacja, prowadzona na łamach organu KZMP „Towarzysz” czy w odezwach, ulotkach i broszurach — zwiększają szybko rosnące oddziaływanie KZMP. Organizacja, licząca przy powstaniu niewiele ponad 1000 członków, zwiększa swój stan liczebny do 16 tysięcy, przy czym należy pamiętać, że była to organizacja nielegalna i prześladowana wszelkimi do-

ka organizacyjna Komunistycznego Związku Młodzieży Polski...

Pomimo niebezpieczeństwa grożącego ze strony dyrektorki szkoły, no i rzecz zrozumieli — policji, pierwsi rzeszowscy KZMP-owcy spotykają się ze sobą, studiują literaturę, propagującą leninowskie idee wyzwolenia społecznego, braterstwa i pokoju.

Młodzi rzeszowscy KZMP-owcy nie ograniczają się w

pracy, likwidacji bezrobocia, nadzierał ziemią z gruntów obszarniczych chłopów bezrolnych i matorolnych oraz przyznania im kredytów na zagospodarowanie, szerokiego dostępu do kultury, nauki, oświaty itp.

W trudnych warunkach nielegalnej działalności, w atmosferze stałego niebezpieczeństwa, w walce o interesy młodzieży, w pracy nad jej wychowaniem kształtował się wzór KZMP-owca, nieustraszonego bojownika, związanego ściśle w walce z masami, ofiarnego w pracy, gotowego do największych ofiar i wyzrećcia dla sprawy wyzwolenia mas pracujących i zwycięstwa socjalizmu.

Idee głoszone przez KZMP zwyciężyły, ale długa jest lista ofiar poniesionych przez KZMP w walce prowadzonej pod kierownictwem partii o zwycięstwo socjalizmu. Od kul plutonu egzekucyjnego zginął 20-letni KZMP-owiec, Samuel Engel, zginęli, skazani na śmierć wyrokami sądownymi, wraz ze starym komunistycznym działaczem i rewolucjonistą Władysławem Hübnerem — Henryk Rutkowski i Władysław Kniewski, zginęli: N. Botwin, M. Lapon, zginęli późniejsi kontynuatorzy tradycji KZMP w okresie okupacji — Hanka Sawicka, Janek Krasiecki i wielu innych.

Idea — o którą walczyli — zwyciężyła!

Oprac. J. Woźniak

## O zegarach i kominach

Opisując początek kultury materialnej wioślan dębickich dr Jerzy Fierich wspomina: — W Bielowych pierwszy zegar ukazał się w 1860 r. w chacie Wojciecha Smoły, który wygrał go na loterii „fantowej” w Pilźnie. Cała wieś szła patrzeć do Wojciecha jak wygłoda ten przyrząd.

Chaty z kominami zaczęto stawiać w Zawadzle w 1850 r., a w Bielowych dopiero od 1870 r. W Niedźwiałdle pierwszy dom z kominem wystawił Jan Bobulski, stąd nazwano go Bobulskim „spod kominą”. Domy z kominami zaczęto też z czasem bielić.

(Jag)

## 40 lat walki młodych

nym i oddanym pomocnikiem KPP i brał udział we wszystkich walkach o prawa, prace i naukę dla młodzieży, o zbudowanie socjalizmu w Polsce.

KZMP realizował zadania postawione przez partię na odcinku młodzieżowym, wychowując swoich członków w duchu głębokiego internacjonalizmu i ludowego patriotyzmu, w duchu miłości do partii, ofiarności i poświęcenia dla sprawy zwycięstwa socjalizmu. W okresie wielkich walk klasowych, masowych strajków i manifestacji KZMP mobilizował młodzież do czynnego w nich udziału.

Związek Młodzieży Komunistycznej — pod taką nazwą organizacja działała do roku 1930 — był sekcją Komunistycznej Międzynarodówki Młodzieży. Głównymi zadaniami organizacji były: walka o 6-godzinny dzień pracy dla młodzieży, o ubezpieczenia, powszechne prawo do nauki i pracy itd.

KZMP-owcy ofiarnie walczyli przy boku KPP przeciwko wyzyskowi i układowi kapitału; przeladowani i skazywani na długoletnie więzienia, nie wahali się oddać życia za idee, o które walczyli.

Bezkompromisowa walka KZMP, bohaterstwo jej człon-

ków w strajkach, demonstracjach, rewolucyjna agitacja, prowadzona na łamach organu KZMP „Towarzysz” czy w odezwach, ulotkach i broszurach — zwiększają szybko rosnące oddziaływanie KZMP.

Organizacja, licząca przy powstaniu niewiele ponad 1000 członków, zwiększa swój stan liczebny do 16 tysięcy, przy czym należy pamiętać, że była to organizacja nielegalna i prześladowana wszelkimi do-

— Był to rok 1923. Chodziłem do Gimnazjum im. St. Konarskiego w Rzeszowie. Tutaj przyjaźniłem się z Marianem Akstem, który już wówczas związany był z KPP. Siedzieliśmy w jednej ławce i pewnego razu profesor rozdzielił nas, tłumacząc podjęcie swej decyzji „złym wpływem Aksta na Bombę”...

Co się kryło za tym sformułowaniem? Akst często dyskutował ze mną na temat rewolucji socjalistycznej w Rosji, dawał mi czytać literaturę marksistowską. Czytałem, a później długo dyskutowaliśmy na interesujące nas tematy. Z czasem grupa dyskutantów zaczęła się powiększać. Do naszego grona wciągnęliśmy Szymona Wanga, Józefa Kubiecia ze Swilczy, Stanisława Ingrama z Dzikowca (pow. Kolbuszowa) i Józefa Marszałka z Malawy, uczniów Gimnazjum Konarskiego. W ten sposób w rzeszowskim gimnazjum przy ul. 3 Maja powstała wówczas pierwsza komór-

ka organizacyjna Komunistycznego Związku Młodzieży Polski... Pomimo niebezpieczeństwa grożącego ze strony dyrektorki szkoły, no i rzecz zrozumieli — policji, pierwsi rzeszowscy KZMP-owcy spotykają się ze sobą, studiują literaturę, propagującą leninowskie idee wyzwolenia społecznego, braterstwa i pokoju.

Młodzi rzeszowscy KZMP-owcy nie ograniczają się w swojej działalności wyłącznie do swojego środowiska. Zgodnie z nakazem partii wyruszają do podrzeszowskich wsi głosząc i popularyzując socjalistyczne idee. Powiększa się grono członków. Nawigują kontakty z postępową młodzieżą szkół jasielskich, jarosławskich i in.

Z roku na rok wznoszą szereg rzeszowskiej organizacji KZMP, która staje się pierwszą szkołą walki dla późniejszych aktywnych działaczy KPP.

Nowa karta w dziejach KZMP otwiera się w latach 1934—1937, kiedy to KZMP-owcy są pionierami walki o antyfaszystowski front młodzieży. Z inicjatywy organizacji dochodzi w wielu miejscowościach w kraju do porozumień między KZMP a OMTUR. Młodzi komuniści i socjaliści występują przeciwko sanacyjnym próbom faszyzacji młodzieży i ograniczeniu praw młodego pokolenia.

Wyrazem tego jest podpisana przez KZMP, OMTUR i „Wici” w 1936 roku Deklaracja Praw Młodego Pokolenia, w której domagano się zapewnienia wszystkim młodym ludziom możliwości



W Muzeum Narodowym otwarta została interesująca wystawa francuskich ry sunków i tkanin. Podczas otwarcia wystawy obecny był dyrektor Muzeum Narodowego Sztuki Współczesnej w Paryżu — Jean Cassou (na zdjęciu). Obok rysunek J. Heliona „Człowiek siedzący”.

# Zanim pomidor stanie się koncentratem

Pomidor stał się ważny. Mówią o nim rolnicy, przedstawiciele przetwórci, handlowcy, działacze. Wyraz temu zainteresowaniu daje i prasa.

I choć pomidor jest przede wszystkim wymieniany, to jednak nie o niego tylko chodzi, lecz także o inne warzywa, których uprawa jest daleko niedostatecznie rozwinięta w stosunku do możliwości produkcyjnych. Posiadamy bowiem wiele hektarów żyznych gleb, a zwłaszcza na Przedgórzu i Pogórzu Karpaccim oraz w dolinach rzek Wisły, Sanu i Wisłoki. Wspomnieć też trzeba o sprzyjającym klimacie, o coraz lepszych sposobach walki chemicznej oraz o tym, że budujemy nowoczesne zakłady przemysłu owocowo-warzywnego. Dysponujemy więc podstawowymi warunkami, w jakich nie powinno być żadnych kłopotów z produkcją ogrodniczą.

A TYMCZASEM zachodzi obawa, że w bieżącym roku nie wykona się planów kontraktacyjnych pewnych warzyw, a przede wszystkim pomidorów. Przemysł przetwórczy potrzebuje ich ogółem 5514 ton. Największe trudności z surowcem uświadamiają się w Rzeszowskich Zakładach Przetwórstwa Owocowo-Warzywniczego, które są potrzebą 3200 ton, mają dotychczas ze swoich plantacji, jak i z zawartych umów kontraktacyjnych ze spółdzielniami ogrodniczymi zabezpieczone dostawy w przybliżeniu w 50 proc. Oblicza się też, że w samym tylko Rzeszowie deficyt warzyw wynosi około 900 ton. Sytuacja w innych miastach, a szczególnie w większych ośrodkach przemysłowych nie jest wcale lepsza. Zachodzi więc pytanie: dlaczego tak się dzieje i co należy zrobić, żeby w pełni zaspokoić wzrastającą ciągłą potrzebę?

### SKOK DUŻY, ALE...

Przez wiele lat w całokształcie rzeszowskiego rolnictwa traktowano produkcję ogrodniczą po macoszu. Był urodzaj — był kłopot, nie było urodzaju — były także kłopoty. Stowem, brak było jakiegokolwiek planowej polityki w tym względzie. Dopiero gdzieś od 3 — 4 lat władze wojewódzkie zaczynają opanowywać dotychczasowy chaos, docieniać, a co najważniejsze pomagają sadownictwu i warzywnictwu. Wystarczy powiedzieć, że w tym okresie liczba drzew owocowych wzrosła w województwie z około 4 mln do ponad 6 mln, a areal przeznaczony pod uprawę warzyw z 7300 ha do ponad 11.000 ha. Zrobiono już wiele, ale rzecz jasna, że w ciągu tak krótkiego czasu nie można było zlikwidować długoletnich zaniedbań — zwłaszcza w zakresie rejonizacji ogrodniczej, poprawy pod względem odmianowym drzewostanu czy też w rozwoju uprawy warzyw.

Ale oprócz już wspomnianych zaniechań są jeszcze inne, które bardziej od tamtych, hamują rozwój produkcji ogrodniczej.

### PRODUCENCI — KONTRAHENCI — KUPCY

Przedstawiciele przetwórci, a co gorzej, że i niektórzy pracownicy służby rolnej tak mówią: kontraktacja przebiega słabo, bo na wsi nie ma tradycji warzywnictwa, bo sami rolnicy nie posiadają potrzebnych umiejętności. Niewłaściwa pielęgnacja warzyw przynosi im często duże straty.

W powiecie tarnobrzeskim w ubiegłym roku zmarnowało się u rolników ponad 60 ton pomidorów, których mimo uprzednio zawartych umów nie przyjęto w tzw. „Alimie”. Straty Rejonowej Spółdzielni Ogrodniczej wynoszą z tego tytułu około 400 tys. złotych. A w tym samym okresie „Alima” przywoziła pomidory... z Torunia, Włocławka i innych miast kraju. Podobnie „zadziałano” w jasielskim „Pektownie”. W okolicach Gorlic rolnikom gniły śliwki, a transporty szły z Nowego Sącza. Podobnych przykładów można by przytoczyć więcej. Dlaczego miały one miejsce? Takie bowiem „transakcje” ułatwiały „niebieskim paktom” robienie nadużyć. Wystarczy powiedzieć, że właśnie w tej „Alimie” grupka ludzi nieźle zarobiła. Prokurator teraz pilnie poszukuje około 4 mln złotych.

Trudno więc dziwić się, że obecnie ta przetwórcza — choć przyszli nowi ludzie — ma największe trudności z wykonaniem kontraktacji, gdy np. CSO wykonała swoje plany z poważną nadwyżką. To nie brak tradycji hamuje rozwój warzywnictwa, lecz tylko niewłaściwe traktowanie producenta, który nauczony pracować w zgodzie z olówkiem — chce wiedzieć, co za swój wysiłek otrzyma, nie mówiąc o tym, żeby martwił się o

### komu ma sprzedać pomidory czy inne warzywa.

A tymczasem w polityce cen trwa istna huśtawka i pod tym względem trzeba skierować wiele pretensji pod adresem Woj. Komisji Cen. Np. taki czosnek, jeszcze rok temu kosztował ziółtówki. Obecnie 120 zł. A czy jabłka powinny dziś kosztować w naszym województwie 17 zł i to w roku wielkiego urodzaju? Podobnie jest z pomidorami; nie można rolnikowi przy zawieraniu umowy mówić, że dostanie 4 zł za kilogram, a potem nie dać mu nawet 2 zł. Jakaś średnia trzeba koniecznie ustalić.

Dezorientację producenta pogłębiają też różne „cudenka” w okresie skupu. Chodzi o to, że obok przedstawicieli zakładów przemysłu kłusowego, częściowo terenowego oraz Centrali Spółdzielni Ogrodniczych, pojawiają się w bazach kupcy z PSS, MHD, gminnych spółdzielni większych zakładów pracy, a także handlarze prywatni. Wówczas zaczyna się podbijanie cen, pogoń za najlepszym surowcem, a rolnicy tylko kręcą głowami i nie wiedzą komu wierzyć, a lepszemu jest ten, kto więcej płaci.

### WIOSNA JUŻ BLISKO

Wydaje się, że po przytoczeniu powyższych przykładów, nikogo nie trzeba długo przekonywać o tym, że

nowożywanie do wzrostu produkcji ogrodniczej musi pociągnąć za sobą usprawnienie całej akcji kontraktacyjnej oraz skupu. Wielkie pole do popisu ma tu Wydział Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN, który dotychczas za mało energii przejawiał w koordynowaniu poczynań tak wielu kontrahentów. Do dziś rejonizacja baz surowcowych jest tylko frazesem. Nie wiadomo konkretnie, kto, gdzie kontraktuje, ba, zachodzi nawet obawa, że kilku kontrahentów wymienia te same bazy.

Wiele mówi się o samej kontraktacji, ale bardzo rzadko i tylko tak „półgębkiem” o rozwoju szklarni i inspekcji, które przecież są podstawą do uzyskania rozsądnych wyników. W tym względzie notuje się zbyt wiele rażącej zaniedbania, m. in. do wysiewu pozostało już zaledwie kilka dni, a nasze przetwórcze nie mają jeszcze nasion pomidorów, które już dawno powinny znaleźć się u rolników.

Pragniemy więc więcej pomidorów, mamy rozwijać uprawę warzyw oraz sadownictwo. Podobnie można powiedzieć o przetwórstwie. Planuje się rozbudowę przetwórczą w Wymysłowie oraz budowę nowego zakładu w Przeworsku. Zadania są ambitne i do zrealizowania, ale ich nierozważna część stanowią wiosenne prace, które przede wszystkim muszą być wykonane. A. POTASZ

### ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★

SYTUACJA jest po trochu paradoksalna. Mamy poza sobą coraz więcej spotkań czolowych naszych drużyn i coraz mniej wiemy o ich aktualnej formie. Zarówno początek sezonu jak i trudne warunki atmosferyczne nie sprzyają stabilizacji. Nie sądzę też, aby i najbliższa niedziela rzuciła więcej światła na tę sprawę. Trzecia runda mistrzostw odbędzie się tak samo w trudnych warunkach i postawi przed zawodnikami i postawi przed wyznacznymi wielokrotność wymagania. Poza tym przeciwnicy wydają się być silniejsi, nie mówiąc już o tym, że zarówno mielecka jak i rzeszowska Stal wyjeżdżają na Śląsk, gdzie niełatwo o punkty.

W lidze nasi reprezentanci wystartowali w tym roku nie najlepiej. Nie chodzi nawet o ten sezon, brakujący do „planu” punkt — daleko większym zwycięstwem dla Mielca jest w tej chwili postawa całej drużyny, brak konsolidacji w poszczególnych liniach i brak formy u niektórych zawodników. Tymczasem w Bytomiu mieleczanie napolakają przeciwnika palającego chęcią rewanżu za ostatnią porażkę w Krakowie.

gdzie tam. „Naprzód” odradza się jak przysłowiowy Fenix z popiołów. W krótkim czasie zmienił całkowicie nową linię ataku, wprowadził do drużyny kilku młodych piłkarzy, dodał im asystę doświadczonych zawodników, i jak na początek sezonu, zrobił całkiem korzystne wrażenie. To jest znowu niebezpieczny zespół — brami powszechna opinia na temat Lidz.

Spotkanie będzie ciekawe. Z pewnością ciekawsze niż ostatnie ze Slawią w Rzeszowie. Gospodarze będą atakować, a nasi nie powinni tym specjalnie się zmartwić. Liczyliśmy na to, że Stal zagra dobry mecz i powiększy swój dorobek.

Wyjątkowo interesująco, zresztą nie tylko dla krosnian, zapowiada się występ Bydgoskiej Polonii na Podkarpaciu. Ogólne wiadomości, jakie ambicje przyszłością w tym sezonie drużyna Norikowskiego, wiadomo też jak krosnianie traktują tego rodzaju zespoły. Nie do końca ich reprezentantów Bydgoszczy. Trafia na przeciwnika, który nie zawaha się sięgnąć po zwycięstwo i będzie miał spore szanse na sukces.

# Komentarz Oldboy'a

Poza tym w zespole Polonii zagra już Szymkowiak „utaskawiony” przedterminowo przez WG i D. Wiadomo więc z góry, że Stal stanie przed bardzo trudnym zadaniem.

Na co możemy liczyć? W ubiegłym roku mieleczanie potrafil w obu spotkaniach być równopodległym partnerem dla piłkarzy z Bytomia, a jeden mecz rozstrzygnęli nawet na swoją korzyść. Ogólnie styl gry Polonii odpowiada naszym, wiedzą o przeciwniku więcej niż o jakiegokolwiek innej drużynie. To powinno ich uchronić przed szkoczeniem ze strony gospodarzy i sprzyjać uzyskaniu dobrego wyniku. Oczywiście w meczu tym faworytem będzie Polonia, ale jak wiemy to jeszcze nie przesądza sprawy.

Nie będzie miał natomiast faworyta drugi na Śląsku mecz z udziałem rzeszowskiej drużyny, mianowicie spotkanie Stali Rzeszów z Naprzodem Lipiny. Rzeszowianie, aczkolwiek nie bez trudu, wdrapali się po kilku kolejkach na sam szczyt tabeli i teraz nie dopuszczają myśli, aby ustąpić miejsca konkurentom. Całkiem słusznie. Tu już nie ma faworytów i z każdym zespołem trzeba walczyć o zwycięstwo jak równy z równym.

Najbliższy przeciwnik to bardzo dzielna drużyna. Po generalnej „wprzeżadzie” co lepszych zawodników wydałło się, że stoi na straconej pozycji. Ale

Mówi się wprawdzie i pisać, że krosnianie niewiele walczyli w tym roku, że grają słabo. Owszem, nie jestem przekonany tymi opiniami. Jedynym wyraźnym mankamentem — słaba dyspozycja strażnicza, wynikająca z braku nadmiernej nerwowości i braku opanowania w sytuacjach podbramkowych. Poza tym zespół prezentuje się wcale nieźle, do sezonu przygotował się starannie i nie zamierza kapitulować przed nikim, bez względu na to czy przeciwnicy mają ambicje awansu do ekstraklasz czy też mierzą skromniej.

Gwałtowny atak zimny sparaliżował niestety w dwu wypadkach piłkarski rozkład jazdy lidz okręgowej. Nie doszedł do skutku w Rzeszowie najciekawszy mecz z udziałem lidera tabeli, i ma się rozumieć, okoliczność ta w dużym stopniu osłabiła łączny efekt pierwszych rewanżów. Od niedzieli powinno być już znacznie lepiej. Ciekawe będzie spotkanie w Stalowej między gospodarzami i Polonią z Przemysla. Hutnicy wcale nie kryją, że ich ambicją jest tak samo skuteczny finał jak w ubiegłym roku, kiedy to zakwalifikowali się do eliminacji o awans do ekstraklasz.

### OLDBOY

#### CZTERY MECZE — MAŁE ZMIANY

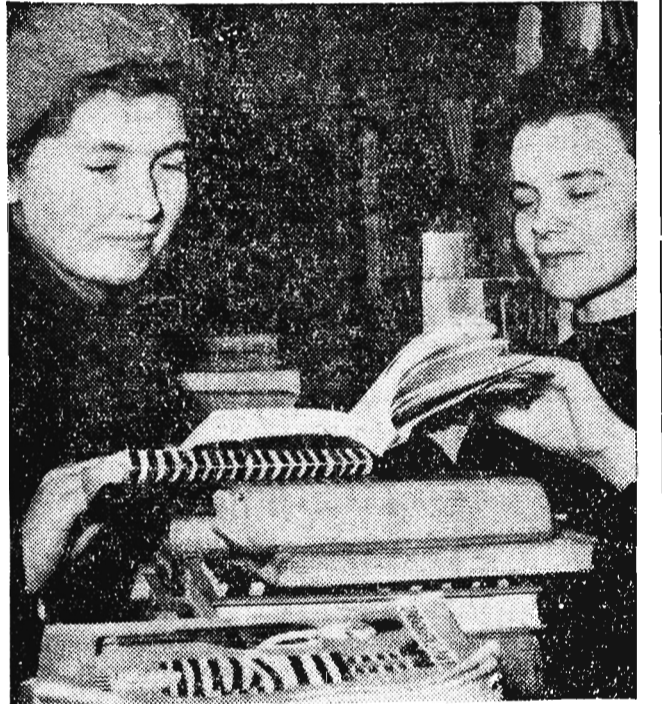
Rozegrane w ubiegłą niedzielę (lub w sobotę) cztery mistrzowskie pojedynki w III lidze nie spowodowały większych zmian na liście wyborowych strzelców. Na drugą pozycję wysunął się Oleski z Polnej dzięki dwóm bramkom strzelonym Wisłocze z Debicy. Oleski dotychczas miał jedną bramkę. Różnice w zdobywanych przez strzelców są bardzo małe i być może już w następnych spotkaniach powinien narodzić się nowy lider. Aktualna czolowka strzelców wygląda następująco:

- 10 — Bandasiewicz.
- 9 — Chmielowiec, Oleski.
- 7 — Cupiał, Sekulski, Dymowski II, Poświat.
- 6 — Komurkiewicz, Krajewski, Burdzy.
- 5 — Trojński, Grabowski.
- 4 — Gawaćki, Habrat, Poczesny, Lewandowski, Szerzba, Latasiewicz, Kawalk, Koblarczyk II, Łada, Miśkiewicz, Cwiertniewiczy, Ządziel, Kuźma.

## Skąd grosze ?

W 1338 r. mennica królewska zaczyna bić na dużą skalę monety polskie, gdyż dotychczas kursowały w Polsce monety niemieckie, czeskie, węgierskie, a nawet... arabskie. A więc te „nowe” monety polskie o nazwie „Grossi Cracovienses” zawierają 3,11 g srebra każda. Warto zaznaczyć, że 48 groszy tworzyło tzw. grzywnę krakowską, a złoty dukat kosztował 14 takich groszy.

A skąd druga obecnie używana nazwa — złoty? Pod koniec XV wieku „złoty” dukat równał się 30 groszom. Stąd i nazwa dla określenia „półkopka” groszy. Pierwszego „złotego” z napisem XXX (groszy) wybito w 1564 r. „Złoty” ów był ze... srebra. (Jag)



W powiatowej bibliotece

Wojciech Pomykała

# BAZA

Równocześnie jest to wyrazem nadania naszym oddziałom w Gdańsku specjalnej rangi. Zobowiązujemy jednocześnie naszą placówkę wywiadowczą w Elblągu, aby pracowała przez Gdańsk. Idzie nam zwłaszcza o adresy przykrywkowe, odprawy agentów i wszelką łączność. Nie chcielibyśmy oczywiście, aby władze gdańskie miały zbyt wielkie kłopoty z naszego powodu, ale w ostatecznym rachunku lepiej, że one będą miały kłopoty, niż miałyby je mieć bezpośrednio III Rzesza.

Przy wyznaczaniu Gdańska na centrum naszej pracy wywiadowczej braliśmy też pod uwagę fakt, że w Polsce jest o wiele łatwiej otrzymać przepustkę do „wolnego miasta” niż do Rzeszy, że granica pomiędzy „wolnym miastem” a Polską jest łatwo przekraczalna, że nie istnieją na tym odcinku granicznym zbyt ostre rygory celne. Nasi koleźnicy pracujący w Gdańsku wiedzą, że przejazd z Gdyni do Gdańska nie jest właściwie dla nikogo problemem.

W tym momencie starszy pan przerwał i zwrócił się z uśmiechem do pani Zalcowskiej i pani Pinskiej, które właśnie wniosły kawę:

— Jakże nam miło, że panie pamiętają o nas. Kie-

dy drzwi zamknęły się za obiema sekretarkami, referent kontynuował:

— Pozostaje jeszcze jedna bardzo ważna sprawa. Chcemy możliwie ściśle określić, na kim się panowie w swej pracy powinni opierać. Oczywiście, wielkie znaczenie ma — jak wiadomo z praktyki — zwykły przypadek. Często zwykła rozmowa z przejeźdnym przez Gdańsk, może dać ciekawe efekty.

Zalecamy jednak opieranie się w działalności na mniejszości niemieckiej w Polsce. Pamiętajcie, że w państwie polskim żyje ponad milion Niemców. Pracują oni w wielu instytucjach mających strategiczne znaczenie. Jeśli zdołalibyśmy zwerbować do naszej pracy tylko co dziesiątego Niemca, oznaczałoby to, że pokryliśmy Polskę całą siecią naszej agencji. Każdy ruch wojska polskiego, każda fabryka zbrojeniowa, wszystkie środki łączności nie stanowiłyby wtedy dla nas tajemnicy. Jeśli kiedyś nasza armia dokona sprawiedliwego odwetu na państwie, które powstało między innymi z naszych ziem, to nasze placówki wywiadowcze powinny dysponować wszelkimi danymi, by oddziały armii niemieckiej mogły poruszać się bezbiednie, atakować przeciwnika w najsłabszych punktach, nasi dowódcy powinni znać dobrze szlaki komunikacyjne, by nie działać po omacku. Praktyka dowodzi też, że obrzymie znaczenie może mieć każdy cios zadany w zaplecze przeciwnika przez uzbrojone i specjalnie przygotowane do tego oddziały dywersyjne. Powinniśmy już dziś przygotować takie oddziały złożone z Niemców zamieszkałych obecnie na ziemiach polskich.

W tym miejscu głos mówcy przybrał ton rozkazujący:

— Aby to, o czym mówiłem nie było jedynie fantazją, musimy już obecnie wykonać szereg skomplikowanych zabiegów. Przede wszystkim musimy dotrzeć do niemieckiej mniejszości w Polsce. Należy wszyst-

kich ludzi przekonanych do narodowego socjalizmu pozyskać do naszej wywiadowczej i dywersyjnej roboty. W tym celu należy przygotować spisy Niemców w Polsce z uwzględnieniem ich zamieszkania, miejsc pracy, a nawet znajomości i stosunków towarzyskich. Oczywiście, potrzebna nam jest dokładna charakterystyka każdego Niemca. Pamiętajcie panowie, że najłatwiej dogadać się Niemcowi z Niemcem. Obok korzyści materialnej należy przy werbunku wykorzystywać uczucia patriotyczne. Niemcy gotowi są służić swojej ojczyźnie, a ojczyzna ich potrzebuje. Zanim oddam głos mojemu koledze z berlińskiej centrali wywiadu, chciałbym stwierdzić, że czekają nas, panowie, wielkie zadania i że tych zadań nie wykonamy dawnymi, chałupniczymi metodami pracy. A teraz proszę mego kolegę o zabranie głosu.

#### II. POD ZNAKIEM WSPÓLDZIAŁANIA \*

Po chwili przerwy wstał wysoki, szczupły mężczyzna z charakterystycznym orlim nosem i zaczął mówić:

— W naszej pracy obok zadań nakreślonych przez pana pułkownika — w tym miejscu skłonił się w stronę dotychczasowego referenta — powinniście bardziej niż dotąd współdziałać z centralnym aparatem wywiadu. Za jedno z waszych istotnych zadań uważam „zabawianie” polskiego kontrwywiadu. Po prostu będziemy działać d w u t o r o w o. Wy powinniście werбовать możliwie jak największą ilość osób, które będą zdobywały dla naszego państwa cenne wiadomości szpiegowskie. Należy oczywiście jak najbardziej doceniać pracę tych ludzi. Nieraz zwykły żołnierz, oficer, urzędnik czy robotnik mogą przez przypadek, zdobyć nawet materiały na „wagę złota”.

\* W pierwszej części relacjonowanej narady jeden z kierowników płytkiego wywiadu niemieckiego omówił zadania zalecające magowy werunek agentów wśród Niemców mieszkających w Polsce.

(cdn)

# Zamiast się uczyć...

Analiza uczęszczania do szkół młodzieży stającej przed sądami dla nieletnich dostarcza ważnego sygnału. 72 proc. nieletnich oskarżonych uczy się w szkołach podstawowych (w tym jednak sporo jest takich, którzy powinni ją byli już ukończyć — 47 proc. spośród oskarżonych uczniów powtarza którąś z klas). Tylko 8,8 proc. stających przed sądami, to uczniowie szkół średnich.

Jednakże prawie 13 proc. to młodzież nie uczęszczająca do żadnej szkoły. Co prawda, część ma już za sobą szkołę podstawową, lecz 10 spośród tych 18 proc. szkół tej nie ukończyło. Grupa ta

— w liczbach bezwzględnych bardzo pokaźna — następcza wielkie trudności kuratorom i opiekunom. Młodzieży tej nie można bowiem skierować do pracy, a szkoła wieczorowa nie wypełnia dnia, nie tworzy opieki wychowawczej, przeciwdziałającej recydywie. Tymczasem doświadczenie wskazuje, że młodzież nie podejmująca pracy, która raz już wkroczyła na drogę przestępstw — często dalej nią idzie.

Niepokoi też, nieznaczący, co prawda, odsetek dzieci i młodzieży, która — wbrew ustawowemu przymusowi — w ogóle nie chodziła do szkoły.

Dotyczy to 0,3 proc. ogółu stających przed sądami. Są to zupełni analfabeci.

Sędziowie dla nieletnich na ogół są zdania, że poważnie zaniedbuje się egzekwowanie przymusu szkolnego. Liczba spraw o to wykroczenie przed kolegiami orzekającymi jest znikoma. Poza tym szkoła koncentruje się na sprawach i jego wynikach w nauce, natomiast rzadko wnika w jego warunki domowe i usytuowanie środowiskowe poza szkołą. Zdając sobie sprawę z obiektywnych trudności, jakie napotyka przeciążone pracą nauczycielstwo, należy jednak wyrazić pogląd, że gdyby częściej zdarzały się sygnaly o zaniedbywaniu dziecka, zanim popełni ono przestępstwo, gdyby więcej było rozpraw przeciwko rodzicom, tzw. spraw opiekunów — mniejsza liczba dzieci i młodzieży, miałaby sprawy karne przed sądami dla nieletnich.

## Za karę nie będziesz oglądać... „Kobry”

Ostatnio i na dachu wieżnia w Rzeszowie, wystrzelila w górę srebrzysta antena telewizyjna. Odbiornik umieszczono w świetlicy, w której wyświetlane są filmy również dla więźniów.

Przedtem, o ile więzień coś przeskrobał, wędrował za karę do tzw. karceru. Dziś natomiast wystarczy tylko słowne ostrzeżenie strażnika, że będzie przynajmniej na miesiąc wyłączony od oglądania „Kobry”.

Podobno dzięki XI Muzeum zachowanie więźniów znacznie się poprawiło. Słowem — trafiła kosa na kamień.

(edwł)

### NA WIOSENNE SIEWY



W zakładzie czyszczenia nasion w Dębicy trwały intensywne prace. Setki ton oczyszczonych nasion wróciło już do PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych, kółek rolniczych i gospodarstw indywidualnych jako dobroczytny materiał siewny. Zakład w Dębicy oczyszcza również nasiona traw przeznaczone na eksport do Francji, Austrii i ZSRR.

Na zdjęciu: Etykietowanie worków z oczyszczonymi nasionami.

## Woda mineralna z „Krośnianki”

Bijące w dzielnicy Krosna na Zawodziu, przebogate źródło solanki jodkowo-bromkowej już wkrótce będzie eksploatowane. Na podstawie założeń opracowanych przez mgr Władysława Chaję z Instytutu Naftowego w Krośnie, rozmiłowanego badacza wód mineralnych występujących na Podkarpaciu, Krośniańskie Zakłady Przemysłu Terenowego w ramach dalszego wprowadzania postępu technicznego, uruchomią produkcję koncentratu solankowego.

Przygotowania w tym kierunku idą pełną parą. KZPT wybudowały już potrzebny do tego niewielki budynek oraz posiadają, poza wyparką, potrzebną aparaturę, wykonaną przez naftowców z warsztatów w Krościenku Niżnym i Równem. Jak nas informują: montaż urządzeń — separatora służącego do oddzielenia gazu od solanki oraz aerizatora, którego zadaniem będzie

napowietrzanie solanki — rozpocznie się jeszcze w tym miesiącu.

Koncentrat — produkt wyjściowy do wyrobu leczniczej soli jodkowo-bromkowej, której wytwórnia powstanie obojętnie, w latach najbliższych, wytwarzany będzie w znacznych ilościach. Wiadomość tę na pewno przyjmą z zadowoleniem, cierpiący na schorzenia gośćcове oraz uzdrowiska nie posiadające tego typu wód, jak na przykład Wysowa czy Wapienne.

Uruchomienie produkcji koncentratu solankowego mieć będzie też tę zaletę, że pozwoli wypróbować niektóre etapy projektowanego procesu technologicznego produkcji soli. Równocześnie Instytut Naftowy dokona pomiarów wydobywania solanki w celu ścisłego udokumentowania jej zasobów.

(m)

Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Obrót Nasionami „Centrala Nasienna” w Rzeszowie zawiadamia, że od dnia 21 marca 1962 r. zlikwidowała jeden z posiadanych numerów telefonicznych — 24-57. W zamian zainstalowano dwa numery telefoniczne: 48-36 i 48-37. Centralka telef. łączy wszystkie Działy Rz.PON — dotychczasowy numer 50-28. Numer telefonu dyrektora i Działu Handlowego pozostaje bez zmian.

K-538/1

**Zlecenia na wykonanie podłączeń w roku 1962 do miejskiej sieci gazowej i wod. kan.**

przyjmuje w terminie do dnia 30 kwietnia br.

**Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Dębicy.**

Zamówienia należy składać w biurze MPGK ul. Rzeszowska 12. K-545/1

**Każdą ilość zanieczyszczonego żużla martenowskiego i gruzu niesortowanego**

nażącego się na ulepszenie nawierzchni dróg leśnych i polnych, utwardzenia nawierzchni składowisk itp.

posiada do sprzedaży

**HUTA STALOWA WOLA**

Cena za tonę wynosi 15 zł wraz z załadunkiem Huty, a 10 zł za tonę bez załadunku. Blizszych informacji udziela Dział Gospodarki Surowcami Włóknymi, telefon wewn. 210 lub Dział Zbytu telefon wewn. 245.

K-539/1

**Przypominamy**

PT Zleceniodawcom Reklamy Prasowej, że **BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAM** Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa” **„NOWINY RZESZOWSKIE”** mieści się obecnie przy ul. Grunwaldzkiej nr 42, tel. 46-52.

BO/1

**PRACOWNICY POSZUKIWANI**

INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW budowlanych na stanowiska kierowników i majstrów budów przyjmie do pracy zaraz PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA TERENOWEGO W MIELCU. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Istnieje możliwość otrzymania mieszkania.

K-536/2

PRZEDSIĘBIORSTWO ZMECHANIZOWANYCH ROBÓT KOLEJOWYCH — BAZA SPRZĘTU NR 2 KRAKÓW, UL. PORTOWA 20, tel. 545-17, zatrudni natychmiast:

- OPERATORÓW koparek, spycharek, sprężarek, walców drogowych, elektrowni i dźwigów samochodowych.
- KIEROWCÓW z I, II i III kat. prawa jazdy,
- MONTERÓW-MECHANIKÓW ze znajomością remontów ciężkiego i lekkiego sprzętu budowlanego,
- ELEKTRYKA SAMOCHODOWEGO,
- 2 MONTERÓW SAMOCHODOWYCH.

Warunki płacy wg UZP w Budownictwie. Zgłoszenia osobiste, listowne i telefoniczne kierować do Działu Zatrudnienia.

K-544/2

**ZARZĄD BUDOWLANO-MONTAŻOWY NR 3 „WALCOWNIA” PRZEDSIĘBIORSTWA PRZEMYSŁOWEGO BUDOWY HUTY IM. LENINA** — zatrudni natychmiast 70 ROBOTNIKÓW PRZY ROBOTACH ZIEMNO-BETONOWYCH, 25 CIEŚLI, 5 ELEKTRYKÓW — wymagana przynajmniej 3. grupa BHP — oraz 5 OPERATORÓW SPRZĘTU LEK-KIEGO. Podejmujący pracę mają zapewnione bezpłatnie zakwaterowanie, odzież ochronną, możliwość uczęszczania do szkoły podstawowej lub zawodowej. Nadto Zarząd dopłaca po 2 zł do obiadów i po 1,50 zł do śniadań i kolacji. Robotnikom ziemno-betonowym i ciesielskim zapewnia się pracę w akordzie zwykłym lub umownym. Zgłaszający się do pracy powinni być wymeldowani na pobyt okresowy do Nowej Huty-Pleszowa, mieć ukończone 18 lat oraz posiadać przy sobie dowód osobisty, książeczkę wojskową, ostatnie świadectwo szkolne. Dojazd tramwajem nr 5 z Ronda w Krakowie — do przedostatniego przystanku.

K-542/5

2 EKONOMISTÓW z wykształceniem wyższym lub średnim oraz MAGAZYNIERA z wykształceniem średnim lub podstawowym zatrudni „CENTROSTAL” REJONOWY ODDZIAŁ W RZESZOWIE. Wymagana kilkuletnia praktyka biurowa i znajomość branży hutniczej. Warunki do omówienia na miejscu.

K-546/2

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej  
Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej  
w Stalowej Woli

**OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY**

na wykonanie tynków elewacji budynków nr 130, 133, 134 przy ul. Staszica w Stalowej Woli, w ilości około 7.000 m kw. Dokumentacja projektowo-kosztorysowa do wglądu w Prezydium pokój nr 11. Oferentami mogą być przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 29 marca 1962 r.

Równocześnie w/w Prezydium zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania powodu.

K-525/3

**OGŁOSZENIA DROBNE**

**PODZIĘKOWANIE**

ORDYNATOROWI Oddziału Wewnetrznego Szpitala Miejskiego w Stalowej Woli dr SUCHANKOWI, dr BRZEZIŃSKIEJ, dr MORAWCOWEJ oraz pielęgniarkom i salowym serdecznie podziękowanie za leczenie i opiekę składa Lorkowska.

Pg-491/4

**LOKALE**

MIESZKANIE 1-pokojowe na miesiąc na 4-pokojowe. Wiadomość: Przemysł, tel. 28-36, od godz. 15.

Pg-492/2

**KUPNO**

„FIATA” 800 D. nowego — kupię. Oferty: Gliwice 1, skrytka pocztowa 431.

Pg-493/1

**SPRZEDAŻ**

PARCELE na spłaty. Zgłoszenia i informacje: Śmiałowski, Przemysł, Budy Wielkie.

Pg-494/1

**URZĄDZENIE** do wyrobu folii igielitowej — sprzedaż. Wyuczę przetrub. Zgłoszenia: Gliwice, Stycznińskiego 47, Adamowicz.

Pg-492/1

**RÓŻNE**

FUTRA wszelkiego rodzaju, najnowsze fasony wykonuje, przerabia, farbuje oraz czyści — Pracownia Kusińska „Lucyna”, Kraków, ul. Długa 3. Ceny poszczególnie.

K-543/4

**ZGUBY**

MOŁCZAN Andrzej zgubił tabliczkę rejestracyjną nr RH 2936 wydaną przez Prez. MRN w Przemyslu.

Pg-493/1

SAROMA Władysław zgubił świadectwo ukończenia 7 klasy wydaną przez Szkołę Podstawową w Bopczycach.

Pg-496/1

Zgubione dowód rejestracyjny nr 58-232 bezkarnowru wydany przez Wydział Komunikacji Prez. PRN w Przemyslu.

K-535/1

## HOKUS POKUS

Rozmieścić w siedmiu rzędach, kolejno po sobie następujące cyfry:

$$\begin{matrix} 1 & 2 & 3 & - & 1 \\ 1 & 2 & 3 & 4 & - & 1 \\ 1 & 2 & 3 & 4 & 5 & - & 1 \\ 1 & 2 & 3 & 4 & 5 & 6 & - & 1 \\ 1 & 2 & 3 & 4 & 5 & 6 & 7 & - & 1 \\ 1 & 2 & 3 & 4 & 5 & 6 & 7 & 8 & - & 1 \\ 1 & 2 & 3 & 4 & 5 & 6 & 7 & 8 & 9 & - & 1 \end{matrix}$$

Nie zmieniając porządku cyfr postawić między nimi takie znaki czterech działań arytmetycznych, aby w każdym rzędzie w wyniku otrzymać 1. Działania powinny następować po sobie w kolejnym porządku od lewej do prawej. Wolno się posługiwać nawiasami i w razie potrzeby łączyć dwie sąsiednie cyfry w liczbę dwucyfrową.

Rozwiązanie:

$$(1 + 2) : 3 = 1 \qquad 12 : 3 : 4 = 1$$

$$(1 + 2) \times 3 - 4 : 5 = 1$$

$$(1 \times 2 + 3 - 4 + 5) : 6 = 1$$

$$(1 + 2) \times 3 - 4 : 5 + 6 : 7 = 1$$

$$(1 + 2) : 3 \times 4 + 5 + 6 - 7 : 8 = 1$$

$$(1 \times 2 + 3 + 4 - 5 + 6 + 7 - 8) : 9 = 1$$

W nagrodę za nadesłaną zagadkę ob. Janina Niedziela zam. Markuszowa 40, pta Wiśniowa, pow. Strzyżów — otrzymuje książkę Alojzego Srogi pt. „Na dawnych okopach”.



Z mistrzostw świata w jeździe figurowej na lodzie w Pradze. Na zdjęciu: Wicemistrzowska para w jeździe sportowej Bielousowa — Protopopow (ZSRR)



Czwartek 22 marca 1962 r.

APTEKI

Apteka Społeczna nr 6 ul. Czałkiewicza

TEATR

Państwowy Teatr im. Wandy Sienkowskiej - Idiotka

IMPREZY

Klub ZMS "Iskra" Wieczorek taneczny

WYSTAWY

MUZEUM OKRĘGOWE Rzeszowie "Pamiętnik Ludowy i artystyczny województwa rzeszowskiego"

ODCZYTY

Fakty i plotki literackie mgr Józef Potęcha WDK ozytelnia II p. godz. 18

Kina

APOLLO (ul. 3 Maja) - Pieśń purpurowego kwiatu godz. 18, 19, 20, 20, 40

RADIO

PROGRAM II Program dnia: 6.43, 13.40. Władomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16.00, 21.00, 23.50.

Jeden z najlepszych...

Alkoholizm - groźna społeczna choroba. do której zwalczania powołano społeczne komitety przeciwalkoholowe.

czym każdy z nich ujmuje zagadnienie walki z alkoholizmem ze swojego zawodowego punktu widzenia.

Miernikiem zainteresowania, jakie towarzyszy tym prelekcjom, są liczne pytania padające pod adresem prelegentów.

Ale czy tylko akcja odczytowa i organizowanie kół te-

renowych? Nie. Powiatowy Społeczny Komitet Przeciwalkoholowy nie zapomina też o takich środkach masowego oddziaływania, jak audycje radiowe...



W trosce o nasze zdrowie

Niedawno w Rzeszowie obradowało Plenum WKZZ. Poświęcone ono było niezwykle ważnym problemom polepszenia działalności placówek służby zdrowia w zakładach pracy.

zowanie poradni specjalistycznych na WSK oraz zwiększenie tzw. liczb godzin lekarskich. Przewiduje się również zatrudnienie większej liczby lekarzy w innych przychodniach zakładowych...

Żołnierze WP pracują energicznie przy odśnieżaniu ulic i placów naszego miasta.

Fot. M. Kopeć.

„Nabiałowe sprawy...“

Na nasze publikacje, poddające krytyce dotychczasowe formy dostarczania mleka do domu, otrzymaliśmy ostatnio odpowiedź z Dyrekcji MHD Artykuły Spożywcze...

Sankcje rzeczywiście groźne. Szkoda, że na razie mało skuteczne. 17 bm. jeden z mieszkańców wojskowych bloków przy ul. Szopena interweniował w redakcji właśnie w sprawie dostarczanego...



SZAŁOWE KOZACZKI

Rzeszowlanki też nie lubią dać wyprzedzić się modzie. Ale jak tu iść z nią w parze, kiedy nasi handlowcy tak często spóźniają się z różnymi modnymi (w swoim czasie) drobiazgami...

sprawą i polecamy inne mroczne bramy, w których dzieją się podobne rzeczy.

KIOSK OTWARTY

Handlowa Spółdzielnia Inwalidów „Postęp” wyjaśnia w odpowiedzi na naszą notatkę pt. „Dlaczego zamknęto...”, że kiosk spożywczy przy ul. Mieszka I...

GRUNT TO PORZĄDEK

Po ukazaniu się naszej notatki pt. „Różne SAM-y” Zarząd Spółdzielni PSS zwrócił szczególną uwagę na pracę sklepu samoobsługowego przy ul. M. Buczka...

MIJA TRZECI MIESIĄC

Na interwencję mieszkańców i redakcji, Wydział Handlu Prz. WRN zdecydował, by przy ul. Jagiellońskiej pozostał nadal sklep spożywczy.

TAK NIE MOŻNA

Redaktorze, weźcie w obronę mieszkańców ul. Rejtana. Zasypują nas śniegiem. Pracownicy MPO oczyszczają miasto...

BRAMA WOLNA

W związku z naszą notatką pt. „W mrocznej bramie”, dotyczącą grupy „młodzieńszasków”...

Zginął chłopiec

W środę 21 bm. około godz. 8 rano wyszedł z domu i dotychczas nie powrócił 9-letni Jacek Malawski...

Rysopis: wysoki blondyn, niebieskie oczy. Ubrany był w brązowy płaszcz, żółtą wełnianą czapkę, buty gumowe w kolorze czerwonym.

W wyniku „pielgrzymki“

W okresie, gdy kilka milionów „zagryzionych” obywateli znalazło się w łóżkach, Służba Zdrowia miała pełne ręce roboty.

pomocy, nie otrzymał również zwolnienia lekarskiego. Wnie za ten wypadek ponosi kierownik Powiatowej Przychodni Obwodowej „baki”...

Spacerkiem przez Rzeszów

- CZYŻBY „ZA WCZEŚNIE KWIATKU”? ● SZKÓLKI AKROBACYKI BEZ UBEZPIECZEŃ ● IDIOTKA - KOMPLEMENTEM ● NOCKA DLA EWY ● TRUDNOŚCI PICASSOWANIA ● „TRONKOWY” JÓZIU

I co? Tylko znaki na kalendarzu wskazywały wczoraj na to, iż zgodnie z tradycją, powinna zapanować wiosna. Natomiast znaki na termometrze, chwacki mroziak rano i oblodzone ulice wyrażają...

kiestry Symfonicznej z występem Harasiewicz, całkowicie zbędne były na sali te wielkie „głowy odoby”. Nawet trudności z małżonką nie uprzedziły młodą dam do tak daleko idącej nonszalanckiej na koncercie.

głos wyjaśnił, iż obecnie nocną służbę w kabine informatora miewa kobieta.

„Idiotka” Achara, która intryguje przechodniów serią wielkich fotosów teatralnych wystawionych w CPLiA, za wzięty „Orbisu”, traci swój pierwotny sens. Bo powiedzcież dzisiaj do kogoś niezbyt rozgarniętego — Ty nie bądź taka idiotka — przy wodorach atrakcyjnego spektaklu, przedstawiając obraz, graniczny niemal z komplementem.

NOWINY RZESZÓWSKIE

pismo codzienne wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” - RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego 5.

KATARZYNA KTOZACZ